

JADWIGA DASZYKOWSKA-TOBIASZ
ZBIGNIEW BABICKI

WSPARCIE SPOŁECZNE RODZIN UCHODźCÓW Z UKRAINY
PRZEBYWAJĄCYCH W POLSCE W WYNIKU WOJNY –
ANALIZA PROBLEMU W OPTYCE PEDAGOGIKI SPOŁECZNEJ

WPROWADZENIE

Pedagogika społeczna zrodziła się z niezgody na zastany świat, który ogranicza lub odbiera człowiekowi możliwości i umiejętności działania, stąd jej głównym postulatem jest poprawa losu ludzi potrzebujących pomocy i wsparcia, podejmowania działań likwidujących nierówności, możliwości budowania mechanizmów chroniących przed zjawiskiem biedy, bezradności, wykluczenia i marginalizacji. Jak podkreślają Tadeusz Pilch i Wiesław Theiss, znaczna część wysiłku intelektualnego pedagogiki społecznej sprowadza się do tworzenia metodyki budowania społeczeństwa sprawiedliwości społecznej, co pozwala przypisać jej znamiona działań heroicznych (2010, s. 8). Z kolei Mikołaj Winiarski w pedagogice społecznej dostrzega potrzebę zwrócenia się ku orientacji homocentryczno-rodzinnej, gdzie myślą przewodnią może być hasło: „człowiek i jego rodzina w różnych sytuacjach życiowych, ich kreowanie i regulowanie na drodze interakcji międzyludzkich (dialogu, współdziałania, miłości chrześcijańskiej)” (2017, s. 62). Podkreśla jednocześnie, że „[...] pedagogika

Dr hab. JADWIGA DASZYKOWSKA-TOBIASZ, prof. UR – Zakład Pedagogiki Społecznej, Instytut Pedagogiki, Uniwersytet Rzeszowski, adres do korespondencji: ul. ks. J. Jałowego 24, 35-010 Rzeszów; e-mail: jdaszykowska@ur.edu.pl; ORCID: <https://orcid.org/0000-0001-6182-1855>.

Dr hab. ZBIGNIEW BABICKI, prof. UKSW – Katedra Pedagogiki Społecznej, Instytut Pedagogiki, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie; adres do korespondencji: Wóycickiego 1/3, 01-938 Warszawa; e-mail: z.babicki@uksw.edu.pl; ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-0857-3132>.

społeczna – obecnie – pragnie stać się w pełni dyscypliną [...] stającą w obronie każdego dziecka, każdego człowieka [...]” (2017, s. 62). Przy tak sprofilowanym kierunku badań pedagogiki społecznej w jej ramach występują takie pojęcia, jak: „opieka międzyludzka”, „pomoc” i „wsparcie społeczne” (Babicki, 2019, s. 92).

Wojna w Ukrainie jest przykładem sytuacji, w której konieczne jest podejmowanie działań pomocowych i wspierających wobec ludzi nią dotkniętych. W niniejszym artykule podjęto problem wsparcia społecznego rodzin uchodźców z Ukrainy, przebywających w Polsce w wyniku wojny, z perspektywy pedagogiki społecznej.

RAMA TEORETYCZNA

Pojęcie „wsparcia społecznego” do języka pedagogiki społecznej wprowadził Stanisław Kawula, który przypisuje mu podwójne znaczenie. W pierwszym ujęciu traktuje je jako pomoc dostępną jednostce czy grupie społecznej w sytuacjach trudnych, których bez wsparcia innych nie będzie w stanie przezwyciężyć, w drugim – nadaje mu znaczenie interakcji społecznej, do której dochodzi w sytuacji problemowej, gdzie ma miejsce wymiana informacji, emocjonalna lub instrumentalna (2002, s. 99).

Wsparcie społeczne należy łączyć z kategorią wspólnoty i podmiotowości człowieka, a działania wspierające człowieka w trudnej sytuacji życiowej odnosić do potencjałów tkwiących w środowisku, sieci społecznych i konieczności wzmacniania relacji międzyludzkich (Kawula, 1996, s. 6). Celem tych działań jest umożliwienie osobie/grupie wspieranej prawidłowego rozwoju zgodnego z jej wizją, a także odzyskania przez nią zdolności do optymalnego funkcjonowania w środowisku społecznym. W kontekście relacji pojawia się kategoria wsparcia spostrzeganego i otrzymywanego (Szymańska, 2008, s. 317).

Wsparcie społeczne, według S. Kawuli, może występować w pięciu głównych postaciach jako: wsparcie emocjonalne, które polega na komunikowaniu emocji niosących uspokojenie i ukojenie w trudnych sytuacjach życiowych; wsparcie wartościujące, są nim komunikaty wzmacniające poczucie własnej wartości osoby wspieranej; wsparcie instrumentalne odnosi się do przekazywania konkretnej pomocy, często określonych dóbr materialnych; wsparcie informacyjne, które może występować w postaci udzielanych porad, wymiany informacji pozwalających na zrozumienie trudnej sytuacji, aby na tej postawie podjąć optymalną decyzję i pomóc w rozwiązaniu życiowego problemu;

wsparcie duchowe (psychiczno-rozwojowe) odnosi się do tzw. sytuacji bez wyjścia, przy czym ten rodzaj wsparcia jest istotnym elementem oryginalnej koncepcji „spirali życzliwości” (Kawula, 2012, s. 153-154; Włodarczyk, 2016, s. 192). Otoczenie osoby lub grupy wspieranej kręgiem „spirali życzliwości”, tj. relacjami interpersonalnymi nacechowanymi empatią i wrażliwością na jej realne potrzeby, sprzyja pozytywnemu rozwiązaniu istniejących problemów i zmianie trudnej życiowej sytuacji (Kawula, 2012, s. 156), przez co mierzona jest efektywność wsparcia.

Podstawą teoretyczną analizy uczyniono wsparcie społeczne w ujęciu pedagogiki społecznej według Stanisława Kawuli. Jednak uzyskany w trakcie badań bogaty materiał, pozwolił na określenie również innych jego rodzajów niż wskazane przez autora. W celu oddania pełnego obrazu omawianego problemu, autorzy uznali za konieczne uwzględnienie ich wszystkich w analizie, zgodnie z kategoryzacją i nazewnictwem występującym w literaturze.

ZAŁOŻENIA METODOLOGICZNE I PRZEBIEG BADAŃ

Badanie zrealizowano w okresie od 9 do 20 maja 2022 roku w Rzeszowie, a jego zasadniczym celem było ustalenie specyfiki wsparcia społecznego udzielonego uchodźcom z Ukrainy podczas ich pobytu w Polsce. Badanie jakościowe z reguły realizowane jest w naturalnym środowisku rozmówców (Denzin i Lincoln, 2005, s. 3). Warto podkreślić, że w przypadku badanych osób przebiegało ono w miejscach pobytu dla nich stosunkowo nowych, w których od przyjazdu do Polski przebywali około 3 miesiące.

Badanie przeprowadzono na podstawie wywiadów częściowo ustrukturyzowanych (zob. Kvale, 2011; por. Koryś, 2000). Wywiad jakościowy pozwala na badanie postrzegania i doświadczania świata przez badane osoby (Kvale, 2011, s. 39). Wybór częściowo ustrukturyzowanego wywiadu był celowy, bowiem pozwala na realizację badań w szczególnych sytuacjach, przede wszystkim: w związku z trudnościami w porozumiewaniu się z badanymi (obcokrajowcami); potrzebą pozostawienia pewnego zakresu swobody wypowiedzi rozmówcom, na co nie pozwoliłby wywiad kwestionariuszowy; koniecznością pozyskania konkretnych informacji, co nie do końca umożliwia wywiad narracyjny. Badanie to nie wyklucza uwzględniania niewerbalnych aspektów mowy (emocji, reakcji) rozmówcy, a nagrywanie wywiadu czyni go naturalnym, bez konieczności wprowadzania przerw na notowanie, nie przedłuża wywiadu (Koryś, 2000, s. 5-6). Wywiady częściowo ustrukturyzowane, zgodnie

z założeniami badawczymi określonymi przez Steinara Kvale (2011, s. 96), umożliwiały dowolną kolejność zadawanych pytań, stawianie pytań dodatkowych, a także rozwinięcie wypowiedzi rozmówców, co pozwoliło uniknięcia sztywności struktury i przebiegu wywiadu, a także pogłębienia podejmowanych w jego trakcie kwestii (2011, s. 96). Zgodnie z ustalonymi przez S. Kvale etapami badania (2011, s. 92), w pierwszej kolejności dokonano konceptualizacji badania, określono cele i postawiono pytania, które pozwoliły wyłonić zagadnienia zawarte w wywiadzie, mianowicie: okoliczności przyjazdu badanych osób do Polski; problemy rozmówców w trakcie pobytu w Polsce; oczekiwania badanych osób dotyczące wsparcia społecznego podczas pobytu w Polsce; osoby, które rozmówcom udzieliły wsparcia; rodzaje wsparcia udzielonego uchodźcom; otrzymane wsparcie w percepcji rozmówców; działania podejmowane przez badane osoby w celu poprawy swojego położenia życiowego.

Na etapie projektowania badania wyłoniono sześć osób, które dobrowolnie zgodziły się na udział w wywiadach. W związku z barierą językową uczestniczył w nich także tłumacz. Przed przystąpieniem do realizacji wywiadów zaplanowano briefing (tj. swobodną rozmowę). W trakcie wywiadów poza pytaniami zasadniczymi, zadawano pytania dodatkowe, a także uwzględniano wtrącenia i rozwinięcia badanych osób. Po zakończeniu wywiadów dokonano debriefingu (podsumowania każdego z nich) (Kvale, 2011, s. 105). Wywiady nagrywano dyktafonem, zapis poddano transkrypcji. Do analizy materiału wykorzystano metodę brikolażu, (w której badacz może swobodnie zmieniać różne podejścia badawcze, swobodnie włączać je w toku analizy), z uwzględnieniem stosowanych w niej technik, jak: kodowanie i kondensowanie treści, interpretacja znaczenia i uwrażliwienie językowe (zob. Kvale, 2011, s. 167-191; por. Kawecki, 2006, s. 53-62).

Badaniem objęto pięć kobiet w wieku 29, 32, 39, 43, 45 lat i jednego mężczyznę w wieku 57 lat, którzy w obawie przed utratą zdrowia i życia, uciekając przed wojną w Ukrainie, znaleźli schronienie w Polsce, dokładnie w Rzeszowie. Kobiety w większości pochodziły z miejscowości objętych intensywnymi działaniami wojennymi (Charków, Stepaniwka – obwód chersoński, Krzywy Róg, Połtawa, Oseszczyna – obwód kijowski).

Jedyny mężczyzna biorący udział w badaniu przed przyjazdem do Polski mieszkał we Lwowie. Cztery osoby posiadały wykształcenie wyższe, a dwie średnie. Cztery badane kobiety były zamężne, posiadały dzieci, natomiast mężczyzna biorący udział w badaniu był rozwiedziony, miał syna, jednak nie utrzymywał z nim kontaktu. Warto podkreślić, że mąż jednej z kobiet (45 lat), w trakcie jej pobytu w Polsce zginął na froncie (małżeństwo było bezdzietne).

Żadna z badanych kobiet w trakcie realizacji badań nie wykonywała pracy zarobkowej (jedynie mężczyzna podejmował ją dorywczo). Ze względu na ograniczone ramy artykułu, przytoczono w nim wybrane wypowiedzi badanych osób.

WSPARCIE SPOŁECZNE RODZIN UCHODźCÓW Z UKRAINY
PRZEBYWAJĄCYCH W POLSCE W WYNIKU WOJNY – ANALIZA WYNIKÓW

OKOLICZNOŚCI PRZYJAZDU BADANYCH OSÓB DO POLSKI

Wszystkie osoby biorące udział w badaniu podjęły decyzję o ucieczce z Ojczyzny w obawie o zdrowie i życie własne i najbliższych osób. K, 43: *Myśmy musieli uciekać [...] zrobiłam to dla dzieci, by były bezpieczne*. K, 39: *Myślałam tylko o tym, by ratować moje dzieci*. K, 45: *Nie chcesz wyjechać, ale wiesz, że musisz się ratować*. K, 29: *Musieliśmy uciekać, by się ratować*. W Ukrainie pozostali członkowie ich rodzin, głównie mężczyźni (część z nich wcieliła się do ukraińskiej armii, jak wspomniano, w walce zginął mąż jednej z kobiet).

Okoliczności wyjazdu z Ukrainy najczęściej były dramatyczne. Większość z nich zmuszona była w pośpiechu opuścić miejsca zamieszkania, bliskich, w poszukiwaniu schronienia dla siebie i swoich dzieci. K, 43: *To była szybka decyzja, mąż zadzwonił i namówił mnie na wyjazd [...]. Mówił: „Nie patrz na nic, tylko bierz dzieci i jedź”. Tak zrobiłam. Gdy zamykałam drzwi na klucz myślałam, czy kiedyś wrócimy do naszego domu [długa pauza]*. K, 29: *Tego nie da się opisać słowami. Czujesz adrenalinę, bo chcesz ratować dziecko, rodzinę, ale wiesz, że ta podróż może być w jedną stronę*.

Wybór Polski przez badane osoby jako docelowego kraju, w którym będą bezpieczni w ich opiniach nie był przypadkowy. Dostrzegali oni gościnność Polaków i ich autentyczną chęć udzielenia pomocy. K, 43: *Wspaniali ludzie. Polacy są cudowni; Polska to będzie zawsze mój drugi dom, tu [ręką wskazuje w kierunku serca] w sercu i wy, Polacy*.

Rozmówcy udawali się do Polski swoimi samochodami (niekiedy to mężowie zawozili swoje rodziny pod granicę, sami wracali do armii), a także busami (płacąc prywatnym przewoźnikom) lub specjalnie podstawionymi autokarami. K, 45: *Jak zaczęli nas ostrzeliwać, to jednak wyjechałam, bo bałam się o życie. Zorganizowali transport, miasto. W pierwszej kolejności rodziny z dziećmi i starszymi. Mnie udało się, bo moja Znajoma podała mnie jako opiekuna do pomocy do pięcioro dzieci [łyzy w oczach]. [...] Wyjechaliśmy na pięć autokarów z miasta, 12 marca, najpierw na Kropiwnicki, Winnicę, Tarnopol*

i Lwów, aż do Szeginie. K, 39: Kiedy zobaczyliśmy, że sytuacja staje się naprawdę niebezpieczna [...] zabraliśmy najpotrzebniejsze rzeczy głównie dla dzieci i uciekaliśmy. [...] najgorszy moment był we Lwowie, kiedy płakaliśmy wszyscy, żegnając się z Bohdanem. K, 43: Nasz znajomy – mój i Witalija – Dmytro, zabrał jeszcze do busa swoją żonę i swoje dzieci, oraz teściową i teścia. Przerzucił nas pod granicę, a sam wrócił do Charkowa.

Wszystkie kobiety podczas wywiadu potwierdziły wielogodzinne oczekiwanie na granicy z Polską (w Medyce, Korczowej, Hrebennem, Szeginie) w celu jej przekroczenia. W długich kolejkach, w dzień i w nocy, czekały one wraz ze zmęczonymi dziećmi lub innymi członkami rodzin. K, 45: *Jak mówiłam, dużo było ludzi, dużo czekania, głównie kobiety i dzieci. Widziałam dziecko, które nie chciało puścić ojca [...] Albo kobiety z niemowlętami na rękach. Straszne. K, 32: Najgorsze, kiedy dziecko, taki chłopczyk jednej kobiety miało atak padaczki. Ona z tym dzieckiem stała kilkanaście godzin, przez noc całą. [pauza]. To nie jest miejsce dla matek i dzieci [głos jej mocno drży] i uciekać od wojny [mówi drżącym głosem].*

Najszybciej do Polski wjechał (jeszcze przed wprowadzeniem w Ukrainie mobilizacji do wojska) badany mężczyzna.

PROBLEMY ROZMÓWCÓW W TRAKCIE POBYTU W POLSCE

Mimo że badani w Polsce czuli się stosunkowo bezpiecznie, to jednak przeżywali strach o zdrowie i życie najbliższych osób, które zostały w Ukrainie oraz o wynik wojny. K, 43: *Boję się o Witalija, umówiliśmy się, że codziennie będzie wysyłał smsa, że żyje. K, 39: [...] potrzebuję pomocy ludzi, szczególnie tego wsparcia, że wspierają moją wiarę, że ta wojna skończy się, ludzie nie będą ginęli, a Ukraina odzyska swoje tereny.* W kontekście obciążenia psychicznego uchodźców, trudności związane z realizacją bieżących spraw, jak: nauka szkolna dzieci, uzyskanie stosownych dokumentów regulujących prawnie pobyt w Polsce, zasiłków, ubezpieczenia itp., zdawały się dla nich drugorzędne.

W najtrudniejszym położeniu życiowym znalazła się kobieta (45 l.), która straciła męża. K, 45: *Andrij zginął [długa pauza, płacze]. Byliśmy zgodnym małżeństwem, przez 24 lata [...] [pauza]. Pani zobaczy [pauza, badana sięga po portfel i pokazuje zdjęcie mężczyzny] to mój Andrijczyk [...]. Ja tylko pytam codziennie Boga – jak żyć samej? [jej głos łamie się].*

Problemów podczas pobytu w Rzeszowie nie zgłaszał badany mężczyzna. M, 57: *Nie ma problemów. Zrobiłem dokumenty, by przedłużyli pobyt [...]. Tu jest bardzo dobrze.*

OCZEKIWANIA BADANYCH OSÓB DOTYCZĄCE WSPARCIA SPOŁECZNEGO
PODCZAS POBYTU W POLSCE

Badani nie przejawiali szczególnych oczekiwań w zakresie wsparcia ze strony Polaków. Przekonywali, że podczas pobytu w Rzeszowie wiele osób udzieliło im pomocy w załatwianiu bieżących spraw. K, 43: *[...] dostaliśmy więcej niż spodziewaliśmy się. [...] Niczego nam nie potrzeba, poza wsparciem przy załatwianiu spraw urzędowych. Nie wiem, czy nie będę prosiła o pomoc dla synka, bo nie może odnaleźć się w nowej sytuacji. [...] Sasza [...] przeżywa to, że tata walczy jako żołnierz, boi się, by nie zginął.* K, 32: *Ja potrzebuję tłumaczenia w urzędach, by z mamą pójść do lekarza, a tak, to na razie nic.* K, 29: *Nas przyjęli od pierwszych kroków na granicy bardzo serdecznie. Polacy pokazali, że mają serca. Tu też, w Rzeszowie, nie mam wymagań, wszystko bardzo dobrze.* M, 57: *Poza tym, że nie mam swojego kąta, to mam dwie ręce i nogi, głowę na karku, coś wymyślę [uśmiech].*

OSOBY, KTÓRE ROZMÓWCOM UDZIELIŁY WSPARCIA

Sytuacja uchodźców była bardzo trudna (zob. Wierzbicki, 1993, s. 25; Florczak, 2014, s. 373-396) i wymagała udzielenia im wielopłaszczyznowego wsparcia, co dotyczyło przede wszystkim badanych kobiet, ich dzieci i innych towarzyszących bliskich (rodzice, teściowie). Mężczyzna, który w Polsce przebywał sam, wykazywał największą dozę samodzielności i optymizmu w odniesieniu do wyniku wojny i swojej przyszłości, choć i on otrzymał niezbędną pomoc.

Obywatele Ukrainy po polskiej stronie granicy uzyskali niezbędną pomoc głównie od służb i osób prywatnych: straży granicznej, policji, lekarzy, pielęgniarek, strażaków, wolontariuszy (posiłki, ciepłe ubrania, pomoc medyczną, transport itp.). K, 39: *Pomocy udzielili nam wolontariusze na granicy [...]. A w Przemyślu to byli wolontariusze i ludzie z jakiejś organizacji, ale nie pamiętam nazwy.* K, 45: *Każdy, każdy kto tam był, każdy bardzo pomagał, nawet była budka z zupą i dzieci nalewały do kubków [głos Jej drży], taki Pan przywiózł gar z domu i chleb, kanapki.*

Nieprzeceniona jest rola środowiska społecznego w sytuacjach dla człowieka trudnych, kiedy może ono służyć szeroko rozumianym wsparciem (zob. Sęk i Cieślak, 2004, s. 11-29). Badani po dotarciu do Rzeszowa zamieszkali w prywatnych mieszkaniach lub domach w Rzeszowie (4 osoby) oraz w jednym z domów studenckich w Rzeszowie (2 osoby). Część z nich trafiła tu bezpośrednio z granicy, a część z ośrodków dla uchodźców w Przemyślu

i Hrubieszowie. M, 57: *Mieszkam tu w akademiku, mam swój pokój*. K, 32: *Mieszkamy u Pani Krystyny i Pana Jana i z Magdą. Ze mną też mama, bo nie mogłam Jej zostawić i widzisz Pani, mały Roman. Tata i Maksym, mój mąż, zostali w Ukrainie*. Rozmówcy przekonywali, że od rzeszowian otrzymali życzliwość i wsparcie, dostrzegali piękno miasta Rzeszowa i sugerowali chęć pozostania w nim do czasu zakończenia wojny. Tylko jedna z kobiet (wdowa) zdecydowała się na wyjazd do Anglii (do siostry) jeszcze przed końcem wojny. Opinie badanych osób pozwalają spojrzeć na Rzeszów (jego władze, mieszkańców) jako środowisko społeczne otwarte na potrzeby innych, za co przecież Prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski nadał mu honorowy tytuł: „Miasta-Ratownika” (Rzeszów..., 2022).

RODZAJE WSPARCIA UDZIELONEGO UCHODŹCOM

Jak wspomniano, badani uzyskali pierwszą pomoc i wsparcie już po przekroczeniu granicy. Nie brakowało służb, specjalistów: lekarzy, psychologów, pracowników socjalnych, wolontariuszy, osób prywatnych itp., na których mogli liczyć (wsparcie strukturalne). K, 45: *Od przyjazdu do Polski mieszkałam najpierw 2 dni w centrum pomocy humanitarnej w Przemyślu, a potem przyjechał do Przemyśla mężczyzna, zaproponował pokój dla jednej osoby. [...] I tak jestem tu*. K, 43: *Pogranicznicy, wolontariusze, policjanci, rodzina, która nas przyjęła – ludzie wielkiego serca*. Wchodzili oni w relacje z uchodźcami, podejmowali niezbędne działania w zakresie wsparcia funkcjonalnego (Sęk i Cieślak, 2004, s. 14, 18; por. Cieślak i Eliasz, 2002, s. 68-98), wymienione niżej.

Badanym w większym stopniu zapewniono wsparcie społeczne instytucjonalne (Kowalewska, Goździalska i Jaśkiewicz, 2012, s. 66) w ramach sieci wtórnej (przedstawiciele odpowiednich służb, organizacji pomocowych, policja, wojsko, wolontariusze, obcy ludzie itp.), aniżeli wsparcie naturalne w zakresie sieci pierwotnej (rodzina, sąsiedzi, współmałżonek, przyjaciele) (Modrzewski, 2010, s. 29), co jest zrozumiałe, gdyż bliskie im osoby w większości pozostały w Ukrainie.

W pierwszej kolejności badani otrzymali niezbędne wsparcie rzeczowe (materialne i przez świadczenie usług, zapewnienie schronienia, zabezpieczenie posiłku, właściwej odzieży, pomoc medyczną, itd.). K, 32: *To najpierw na granicy nam dali jeść, pić, dla Romana mleko i butelkę dostałam. Mama też zjadła. Przyszła dziewczyna, zabawiła synka, mogłam pójść umyć się. Potem Mama poszła. Potem przyszli powiedzieć, że można jechać do Krakowa, do*

Poznania albo Rzeszowa. K, 29: [...] poprosiłam o pomoc dla teścia. [...] wzięli go do namiotu, punktu medycznego, zbadał lekarz, dał zastrzyk rozkurczowy i tabletki. Dali nam pić i jeść, koce. Igor dostał przytulankę i kurtkę wzięliśmy i buciki.

Uchodźcom udzielono również wsparcia informacyjnego. Jednym z celów tego rodzaju wsparcia jest również umożliwienie rozumienia sensu traumatycznych wydarzeń i ich przyczyn (Sęk i Cieślak, 2004, s. 18-21). K, 39: *[...] informowali kogo i gdzie możemy pytać o pomoc. K, 43: Najpierw powiedziano nam, gdzie mamy zgłosić się po przekroczeniu granicy. We wskazanym punkcie zostaliśmy poinformowani, że musimy czekać, podaliśmy nasze dane [...]. Kilka razy ktoś do nas przychodził i pytał, czy czegoś potrzebujemy.*

Po dotarciu do Rzeszowa rozmówcy mogli liczyć – poza wsparciem materialnym (rzeczowym i finansowym) – na wsparcie emocjonalne i duchowe (zob. Pikuła, 2013, s. 56-70) ze strony osób przyjmujących. K, 43: *Powiedzieli, że teraz to jest nasz dom. Rozplakałam się. Oni nas nakarmili, zostawili nam klucze, [...] że będzie nam tu dobrze [...]. Dziękuję codziennie Bogu, że ich nam dał.* Otwartość rzeszowian dała rozmówcom w nowych miejscach pobytu namiastkę bezpiecznych domów, w których mogli budować poczucie przynależności i więzi z innymi oraz przydatności (wsparcie integrujące) (Mirczak, 2014, s. 200), a także skupić się na swoich sprawach. K, 32: *Tu jesteśmy bezpieczni. Wszystko dobrze. Wspaniali ludzie. Polacy są cudowni, a wasz kraj piękny.*

Rozmówcy – głównie kobiety – podkreślali, że ogromne znaczenie miała dla nich akceptacja i zrozumienie okazane im przez osoby przyjmujące, a także empatia wobec wszystkich Ukraińców ze strony Polaków jako narodu (wsparcie spostrzegane). Rola wsparcia spostrzeganego w sytuacji badanych osób była szczególnie istotna. Z reguły wsparcie otrzymywane pozwala na redukcję stresu u wspieranego, zaś wsparcie spostrzegane bezpośrednio rzuca na jego dobrostan i zdrowie (Szymańska, 2008, s. 317; por. Sęk, 1997, s. 154). Przyjmuje się, że wsparcie spostrzegane odnoszące się do potencjalnej dostępności wsparcia jest lepszym czynnikiem radzenia sobie ze stresem, zdrowia i szczęścia w porównaniu ze wsparciem otrzymywanym (Buszman i Przybyła-Basista, 2017, s. 583). K, 29: *[...] chcę podziękować w imieniu wszystkich nas Ukraińców tych w Ukrainie i tych tutaj, za waszą wielką pomoc. Ocaliliście wielu moich rodaków [...]* [mówi drżącym głosem].

W trudnych kryzysowych sytuacjach wsparcie emocjonalne wzmacnia potencjał wspieranego, jego siły i wiarę w sens życia oraz motywuje do poszukiwania rozwiązań w celu uzyskania równowagi życiowej. Trzeba podkreślić,

że kondycja emocjonalna większości badanych osób była mocno nadwyrężona. W Ojczyźnie pozostali członkowie ich rodzin, dochodziły do nich informacje o śmierci bliskich, osoby te nie miały pewności czy i kiedy będą mogły wrócić do Ukrainy. Wsparcie otrzymywane od Polaków zmniejszało napięcie, poprawiało ich samopoczucie, niwelowało strach, lęk i pesymistyczne myślenie o przyszłości. K, 43: *Wychodząc z domu dostaliśmy szansę od Boga, by bezpiecznie dotrzeć do granicy. Teraz nic nam nie brakuje, jedynie męczą myśli. [...] Ale wiem, że tu, w Polsce, nie jesteśmy sami. Mamy przyjaciół o wielkich sercach.*

Pozytywne ustosunkowanie się osób wspierających do badanych osób, okazywanie im troski, wykonywanie drobnych gestów, było wyrazem wsparcia emocjonalnego, rozumienia ich trudnej sytuacji i jednocześnie współodczuwania przez osoby wspierające. K, 32: *Razem były święta. Plakaliśmy wszyscy.* K, 43: *Po raz pierwszy w życiu obchodziłam z moimi dziećmi podwójną Wielkanoc polsko-ukraińską [uśmiech]. [...] Na chwilę zapomnieliśmy o tym, co dzieje się w naszej Ojczyźnie.*

Do wsparcia otrzymanego przez rozmówców należy zaliczyć również wsparcie wartościujące (Kawula, 2012), którego wyrazem było okazywanie uczuć, potwierdzanie znaczenia i wartości osób z Ukrainy. Przykład stanowi wypowiedź jednej z kobiet (39 l.), która opowiedziała o niemiłym doświadczeniu: *Raz w sklepie spotkała nas niemiła sytuacja, nawet nie nas, nie mnie osobiście [...] innych Ukraińców, których młodzi mężczyźni nazwali [tu pada przekleństwo]. Wtedy poczułam się źle [...] Pani Ania powiedziała, że przecież chuliganów można spotkać wszędzie, także w Ukrainie, pocieszała mnie.*

Uchodźcy otrzymali również wsparcie oceniające (Sęk i Cieślak, 2004) podnoszące ich samoocenę w związku z zależnością od innych osób w nowej sytuacji. Obniżenie samooceny wystąpiło głównie u kobiet. K, 43: *Co ja sama mogę? [...] Na razie nie pracuję, jestem zdana na łaskę dobrych ludzi.* Osoby wspierające uchodźców wzmacniali ich wiarę w pozytywny wynik wojny i powrót do Ojczyzny (wsparcie motywacyjne) (zob. Sęk, 1997). K, 39 mieszkająca z polską rodziną: *W domu czekało na nas miłe przyjęcie. Na drzwiach wisiała wstęga z napisem „Chwała Ukrainie”, dzisiaj wisi w salonie.*

Ukraińcy przebywający w Rzeszowie ze względu na barierę językową mieli trudności związane z załatwianiem spraw urzędowych (legalizacja pobytu lub wyjazdu do innego kraju), z koniecznością realizacji obowiązku szkolnego przez dzieci. Kobiety (poza badanym mężczyzną) przekonywały, że posiadanie małych dzieci oraz nieznajomość języka polskiego uniemożliwia im podjęcie pracy zarobkowej. Równocześnie rozmówczynie podkreślały,

że w czasie pobytu w Rzeszowie niczego (w aspekcie materialnym) im nie brakuje. K, 32: *Z Mamą dziękujemy Bogu, że trafiłyśmy tutaj. Nic nie trzeba, nam tylko trzeba wrócić do naszego domu.* K, 43: *Dzięki temu, że spotkaliśmy dobrych ludzi, w sensie materialnym żyjemy na poziomie takim, jak w naszym mieszkaniu w Charkowie.*

Istotnym rodzajem wsparcia uchodźców przez osoby przyjmujące okazało się kierowanie ich do instytucji i pomoc w realizacji spraw urzędowych, tłumaczenie, uzupełnianie, wyrabianie stosownych dokumentów, zapisanie dzieci do przedszkoli i szkół (wsparcie informacyjne). K, 43: *Problemem dla mnie jest to, że nie mówię po polsku, choć dużo rozumiem. Ale Alinka i Mariusz pomagają mi w załatwianiu spraw, peselu, zasiłków. Pomogli zapisać dzieci do szkoły.* K, 39: *[...] Perto zaczął kaszleć, a Aleksander miał katar. Pani Ania pomogła nam umówić się na wizytę lekarską. Nie wiedziałam też, od czego zacząć, by wyrobić dokumenty i zapisać dzieci do szkoły, ale też to już za nami.* K, 29: *Ja nie potrzebuję pomocy, pomogła mi dziewczyna, studentka z Ukrainy, w urzędzie i w załatwieniu wizyty u lekarza.*

OTRZYMANE WSPARCIE SPOŁECZNE W PERCEPCJI ROZMÓWCÓW

Badane osoby jednogłośnie wyrażały wdzięczność za otrzymane wsparcie i pomoc udzieloną im przez Polaków. K, 29: *Nas przyjęli od pierwszych kroków na granicy bardzo serdecznie. Polacy pokazali, że mają serca. Tu też, w Rzeszowie.* K, 32: *Wszystko dobrze. Wspaniali ludzie.* K, 39: *Polaków też doświadczył los, historia to pokazuje. Myślimy i czujemy podobnie. [...] wy lepiej rozumiecie nas Ukraińców niż na przykład kraje Europy Zachodniej.* K, 45: *Za to wielkie dobro, za to wielkie serce, za to wszystko co robicie dla mojego kraju, niech Bóg wam odpłaci.*

DZIAŁANIA PODEJMOWANE PRZEZ BADANE OSOBY W CELU POPRAWY SWOJEGO POŁOŻENIA ŻYCIOWEGO

Wszyscy badani uzależniali swoją przyszłość od wyniku wojny. Kilka kobiet deklarowało powrót do Ukrainy, dwie rozważały wyjazd do krajów Europy Zachodniej. K, 32: *Nie, nie chcę zostawać w Polsce, choć jestem wdzięczna wszystkim Polakom, [...] nasze dzieci, powinny wychowywać się w swojej ojczyźnie, chodzić do ukraińskiej szkoły, mówić po ukraińsku i wiedzieć, że są Ukraińcami, być dumnymi, że ich ojcowie walczyli za ich wolność.* K, 39: *[...] chcielibyśmy z Bohdanem wyjechać gdzieś na zachód, może właśnie do*

Francji. K, 45: Najpierw Anglia, może tam zostanie. Muszę zacząć wszystko od nowa [kobiecie łamie się głos]. Może kiedyś wrócę do Ukrainy.

Badani w zasadzie nie podejmowali działań pozwalających im na usamodzielnienie się. K, 32: *A gdzie ja pójdę do pracy, jak mam małe dziecko? [...] Nie mogę nic zrobić w Polsce, dopóki mama chora, synek mały, nie znam języka.* Jedna kobieta wyrażała chęć podjęcia pracy, jednak uznała, że to na razie nie jest możliwe. K, 32: *Ja mogę jedynie robić pracę, no wiesz, rozliczenia, to znam, ale jest Roman i Mama. Nie tak prosto rozwiązać sprawy, nie znam polskiego.* Naukę języka angielskiego deklarowała kobieta, której mąż zginął. K, 45: *Muszę nauczyć się angielskiego, bo nie znajdę pracy w Anglii.* Mężczyzna biorący udział w badaniu rozważał scenariusz pozostania w Polsce. M, 57: *Gdybym znalazł pracę, to bym może został. [...] Wszystko zależy, jak będzie.*

WNIOSKI

Sytuacja rozmówców i bliskich im osób była bez wątpienia bardzo złożona, w wyniku występowania rozbieżności między potrzebami a możliwościami ich zaspokojenia (por. Tomaszewski, 1984, s. 134), czego główną przyczynę stanowiła wojna. Doświadczenie wojny jest sytuacją, w której u ludzi nie występują wypracowane poznawcze i czynnościowe schematy działania, co wymaga poszukiwania nowych, skutecznych rozwiązań (Tomaszewski, 1963, s. 125-130). W przekonaniu uchodźców jedynym sposobem ocalenia zdrowia i życia była ucieczka z Ojczyzny.

Wysoki poziom natężenia stresu doświadczanego przez badane osoby (w wyniku wybuchu wojny, nagłego wyjazdu z kraju, obaw o przyszłość) niewątpliwie spowodował u nich traumę (por. Boroń, Gromkowska-Melosik, 2022). Wymieniona kategoria sytuacji nie występuje na co dzień ani nie zamyka się w rozumieniu zwykłego wydarzenia życiowego. Wojna nasuwa najgorsze wyobrażenia i realnie przynosi tragiczne konsekwencje. Trauma lub sytuacja ekstremalna obejmuje doświadczenia przytłaczające swoim ciężarem niemal każdego człowieka (Borys, 2004, s. 97). Badani zostali brutalnie wyrwani ze swojego środowiska, musieli podjąć decyzję o ratowaniu życia. Ta nagła, wymuszona decyzja o ucieczce, trudna (nawet kilkudniowa) podróż, wielogodzinne oczekiwanie na przekroczenie granicy, oglądanie zatrważających scen (zniszczone domy, spalone auta, obecność wojska) strach o bliskich, którzy zostali w Ukrainie oraz obawy o przyszłość swoją i dzieci, były dla nich bardzo obciążające psychicznie. W wywiadach wybrzmiewało także potępienie

bestialstwa rosyjskich żołnierzy (rozmowa o nich wywoływała negatywne emocje). Dzieci nie do końca świadome sytuacji, także odczuwały silny niepokój. Wszystkie tego typu zdarzenia mają cechy czegoś, co ociera się o granice ludzkiej wytrzymałości na stres lub wręcz je przekracza (Borys, 2004, s. 97). W tym kontekście w najtrudniejszym położeniu była kobieta, przeżywająca śmierć męża.

Na podstawie przeprowadzonych badań nasuwa się wniosek, że Polacy wspierający uchodźców z Ukrainy stworzyli krąg „spirali życzliwości”. Poprzez podejmowanie wymiany informacji, wymiany emocjonalnej, instrumentalnej i innych kategorii wsparcia społecznego, zrealizowali jego zasadniczy cel, tj. zabezpieczenie potrzeb badanych osób w trudnej sytuacji, których nie byli w stanie samodzielnie zaspokoić.

Mieszkańcy Rzeszowa poprzez wejście w interakcję z badanymi, w większym zakresie z oddaniem trwali z nimi w kryzysie, podejmowali starania o niwelowanie ich cierpienia, pokonywania bieżących problemów, w mniejszym zaś wzmacniali zdolności do samodzielnego rozwiązywania spraw, osobistego rozwoju i poprawy swojego położenia. Innymi słowy, wśród działań wspierających przeważały aktywności charakterystyczne dla modelu buforowego wsparcia społecznego (w stosunku do modelu ogólnego i addytywnego), mającego na celu ochronę przed negatywnymi skutkami stresu i jego destruktywnym wpływem na samopoczucie i zdrowie. „Model ten, skupiając się na wsparciu funkcjonalnym rozumianym jako wsparcie instrumentalne, informacyjne, emocjonalne i duchowe, odnosi się do zasobów interpersonalnych, jakie posiada jednostka, a które mogą ją chronić przed konsekwencjami sytuacji trudnych i problemowych” (Mirczak, 2014, s. 200).

W ramach wsparcia społecznego udzielonego uchodźcom nie zrealizowano w pełni jego ważnego celu, a mianowicie aktywnego włączenia osób wspieranych w poprawę własnego położenia życiowego. Wprawdzie załatwiali bieżące sprawy, jednak poza badanym mężczyzną, kobiety nie podejmowały działań w zakresie własnego rozwoju, uzyskania pracy zarobkowej itp., by w ten sposób uniezależnić się od pomocy innych (a przecież w wywiadach ten problem podnosiło kilka z nich). Rozmówcy pobyt w Rzeszowie traktowali jako czas oczekiwania na zakończenie wojny w Ukrainie, deklarowali chęć powrotu do kraju. Większość kobiet posiadała dzieci w wieku szkolnym lub młodsze, co wiązało się z koniecznością sprawowania nad nimi opieki i w pewnym sensie uniemożliwiało podjęcie działań usamodzielniających. Na zasygnalizowany problem można patrzeć od strony kompetencji życiowych rozmówców, poziomu zaufania społecznego, potrzeby samorozwoju i wielu

innych czynników (zob. Kawula, 2001, s. 33-52). Możliwe, że jedną z przyczyn biernych postaw uchodźców w zakresie zmiany położenia życiowego, było zapewnienie im przez osoby przyjmujące wysokich standardów mieszkaniowych i zaspokojenie większości z szerokiego wachlarza potrzeb (Sęk i Cieślak, 2004, s. 13, 25; por. Modrzewski, 2010, s. 29), co mogło działać na nich demotywiąco.

PODSUMOWANIE

Bezspornie uchodźcy z Ukrainy w środowisku społecznym Rzeszowa otrzymali wsparcie, dzięki któremu mogli w miarę spokojnie i godnie żyć. Warto podkreślić, że pierwsza fala pomocy i wsparcia uchodźców uciekających z Ukrainy była w Polsce imponująca w odniesieniu do ilości osób chętnych do pomocy oraz podjętych przez nich różnorodnych działań wspierających. Niestety od czasu realizacji badań minęły prawie dwa lata, a wojna trwa nadal. W obliczu złożonej sytuacji ekonomicznej na świecie, a także w Polsce (wzrostu stóp procentowych, inflacji, kosztów utrzymania mieszkań, żywności, usług itp.), wsparcia społecznego potrzebują nie tylko dotychczas wspierani, lecz także wspierający, przede wszystkim polskie rodziny. Wiele rozwiązań uregulowano prawnie (zob. Drebnkowski, 2022). Oczywiście dyskusja o sytuacji uchodźców z Ukrainy oraz wspierających ich Polaków w nowych okolicznościach wymaga podjęcia badań, w celu rzetelnego i trafnego rozpoznania ich potrzeb. Dopiero jej wynik pozwoli na określenie pożądanych rodzajów wsparcia.

W optyce pedagogiki społecznej – w okolicznościach przedłużającego się pobytu uchodźców w Polsce – szczególne znaczenie ma troska o włączenie ich do środowiska społecznego, a przy jego wsparciu inspirowanie do samodzielnej realizacji potencjalnych szans rozwojowych i życiowych. Warto zaznaczyć, że kwestia integracji i usamodzielnienia się osób, które w naszym kraju znalazły schronienie przed wojną jest złożona i wielokontekstowa. Państwo polskie przyjmując największą ich grupę (spośród innych krajów europejskich), pozytywnie zdało egzamin solidarności z walczącą Ukrainą. Włączenie tych osób do życia społecznego pozostaje ogromnym wyzwaniem i wymaga systemowych rozwiązań na wielu polach. Pierwszoplanowymi posunięciami w tej materii są dążenia do: ustabilizowania sytuacji psychologicznej i społeczno-ekonomicznej uchodźców, w tym dostępności wsparcia psychologicznego i specjalistycznej pomocy; aktywizacji zawodowej (przez dostarczanie

przejrzystych informacji i walkę z dezinformacją); umożliwienia nauki języka polskiego; optymalizacji procesu poświadczania i uznawania kwalifikacji zawodowych oraz ich podnoszenia; usuwania barier w zatrudnianiu uchodźców; przedstawiania ich potencjału przyszłym pracodawcom; wdrażania systemu wsparcia dla pracodawców; usuwania barier administracyjnych; zwiększenia dostępności do opieki przedszkolnej (w celu uniezależnienia finansowego kobiet); rozwiązywania problemów mieszkaniowych (wprowadzenia regulacji prawnych najmu, własności itp.); przełamywania barier międzykulturowych oraz niwelowania krzywdzących informacji i stereotypów (zob. *Uchodźcy z Ukrainy...*, 2022).

Wyzwań w zakresie integracji i usamodzielnienia się uchodźców z Ukrainy jest o wiele więcej, stąd – jak się wydaje – tylko przemyślane rozwiązania wdrażane przez władze państwowe na każdym szczeblu i otwarcie społeczeństwa polskiego, zmaksymalizują wyniki osiągnięte w tej kwestii.

BIBLIOGRAFIA

- BABICKI, Z. (2019). Wsparcie społeczne dziecka w sytuacji ubóstwa – przykład rwanadyjski. *Kwartalnik Pedagogiczny*, 64(4(254)), 87-103. <https://doi.org/10.5604/01.3001.0013.8461>
- BOROŃ, A., GROMKOWSKA-MELOSİK, A. (2022). *Ukraińskie uchodźczynie wojenne. Tożsamość, trauma, nadzieja*. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”.
- BORYS, B. (2004). Sytuacje ekstremalne i ich wpływ na stan psychiczny człowieka. *Psychiatria*, 1(2), 97-105.
- BUSZMAN, K., PRZYBYŁA-BASISTA, H. (2017). Polska adaptacja wielowymiarowej skali spostrzegania wsparcia społecznego. *Polskie Forum Psychologiczne*, 22(4), 581-599.
- CIEŚLAK, R., ELIASZ, A. (2004). Wsparcie społeczne a osobowość. W: H. Sęk, R. Cieślak (red.), *Wsparcie społeczne, stres i zdrowie* (s. 68-89). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- DENZIN, N., LINCOLN, Y. (2005), Introduction: The discipline and practice of qualitative research. W: N. Denzin, Y. Lincoln (red.). *The sage handbook of qualitative research* (s. 1-32). Thousand Oaks: Sage Publications.
- DREMBKOWSKI, P. (red.). (2022). *Ustawa o pomocy obywatelom Ukrainy. Komentarz z wzorami dotyczącymi pobytu, dostępu do rynku pracy, świadczeń społecznych, edukacji i opieki zdrowotnej*. Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck.
- FLORCZAK, A. (2014). Uchodźctwo. W: A. Florczak, A. Lisowska (red.), *Organizacje międzynarodowe w działaniu*. (s. 373-396). Wrocław: OTO Agencja Reklamowa.
- KAWULA, S. (1996). *Studia z pedagogiki społecznej*. Olsztyn: Wyższa Szkoła Pedagogiczna.
- KAWULA, S. (2001). Czynniki wsparcia w życiu człowieka i jego rodziny. W: J. Żebrowski (red.), *Rodzina polska na przełomie wieków: przeobrażenia, zagrożenia, patologie* (s. 33-52). Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego.
- KAWULA, S. (2002). *Pomocniczość i wsparcie: kategorie pedagogiki społecznej*. Olsztyn: Oficyna Wydawnicza „Kastalia”.

- KAWULA, S. (2012). *Pedagogika społeczna. Dzisiaj i jutro*. Toruń: Wydawnictwo Edukacyjne Akapit.
- KORYŚ, I. (2000). Ustrukturyzowany wywiad pogłębiony. W: Antoniewski R., Górny A., Koryś I., Kosmala A. *Z zastosowań technik jakościowych w badaniach nad migracjami: doświadczenia OBM*, Seria: Prace migracyjne, nr 38, (s. 5-23). Warszawa: Instytut Studiów Społecznych UW. <https://www.migracje.uw.edu.pl/wp-content/uploads/2016/12/038.pdf> (dostęp: 02.10.2022).
- KOWALEWSKA, M., GOŹDZIAŁSKA, A., JAŚKIEWICZ, J. (2012). Wsparcie społeczne jako element instytucjonalnej pomocy rodzinie z osobą zależną. W: G. Dębska, A. Goździńska, J. Jaśkiewicz (red.), *Rodzina w zdrowiu i chorobie. Uwarunkowania środowiskowe zdrowia* (s. 61-68). Kraków: Oficyna Wydawnicza AFM.
- KVALE, S. (2011). *Prowadzenie wywiadów*. Tłum. A. Dziuban. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- MIRCZAK, A. (2014). Determinanty wsparcia społecznego wśród starszych mieszkańców wsi. *Labor et Educatio*, 2, 189-203.
- MODRZEWSKI, J. (2010). Wsparcie społeczne jako czynnik wzorujący współczesne scenariusze biograficzne W: M. Piorunek (red.), *Pomoc – wsparcie społeczne – poradnictwo. Od teorii do praktyki* (s. 15-49). Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- PIKUŁA, N. G. (2013). *Senior w przestrzeni społecznej*. Warszawa: Wydawnictwo Borgis.
- PILCH, T. THEISS, W. (2010). Wstęp. W: J. Piekarski, T. Pilch, W. Theiss, D. Urbaniak-Zajac (red.), *Edukacja społeczna wobec problemów współczesnego człowieka i społeczeństwa* (s. 7-9), Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Rzeszów dostał tytuł „miasto-ratownik” od prezydenta Ukrainy (2022, 22 maja). <http://gospodarkapodkarpacka.pl/news/view/51334/rzeszow-dostal-tytul-miasto-ratownik-od-prezydenta-ukrainy> (dostęp: 20.10.2022).
- SĘK, H. (1997). Rola wsparcia społecznego w sytuacji kryzysu. W: D. Kubacka-Jasiecka, A. Lipowska-Teutsch (red.), *Oblicza kryzysu psychologicznego i pracy interwencyjnej* (s. 143-158). Kraków: Wydawnictwo ALL.
- SĘK, H., CIEŚLAK R. (2004). Wsparcie społeczne – sposoby definiowania, rodzaje i źródła wsparcia, wybrane koncepcje teoretyczne. W: H. Sęk, R. Cieślak (red.), *Wsparcie społeczne, stres i zdrowie* (s. 11-29). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- SZYMAŃSKA, J. (2008). Wsparcie społeczne spostrzegane i faktycznie otrzymywane w opinii uchodźców. W: J. Surzykiewicz, M. Kulesza (red.), *Integracja w świecie powszechnej migracji. Otwarte pytania pedagogiki społecznej* (s. 315-325). Warszawa: IPSiR UW, Międzynarodowe Centrum Adaptacji Zawodowej.
- TOMASZEWSKI, T. (1963). *Wstęp do psychologii*. Warszawa: PWN.
- TOMASZEWSKI, T. (1984). *Ślady i wzorce*. Warszawa: Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne.
- Uchodźcy z Ukrainy w Polsce. Wyzwania i potencjał integracji. (2022, październik). <https://www2.deloitte.com/content/dam/Deloitte/pl/Documents/Reports/pl-Uchodzczy-z-Ukrainy-w-Polsce-Report.pdf> (dostęp: 2.11.2022).
- WIERZBICKI, B. (1993). *Uchodźcy w prawie międzynarodowym*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- WINIARSKI, M. (2017). *W kręgu pedagogiki społecznej: studia – szkice – refleksje*. Łódź-Warszawa: Wydawnictwo Społecznej Akademii Nauk.

WŁODARCZYK, E. (2016). O wsparciu społecznym i jego znaczeniu. W: J. Spętała, D. Krzysztofiak, E. Włodarczyk (red.). *Od wykluczenia do wsparcia. W przestrzeni współczesnych problemów społecznych* (s. 191-195). Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”.

WSPARCIE SPOŁECZNE RODZIN UCHODźCÓW Z UKRAINY
PRZEBYWAJĄCYCH W POLSCE W WYNIKU WOJNY –
ANALIZA PROBLEMU W OPTYCE PEDAGOGIKI SPOŁECZNEJ

STRESZCZENIE

Celem artykułu jest omówienie problemu wsparcia społecznego rodzin uchodźców z Ukrainy przebywających w Polsce w wyniku wojny, w ujęciu pedagogiki społecznej, na podstawie uzyskanego materiału z częściowo ustrukturyzowanych wywiadów (pogłębionych). Wyniki badań dowodzą, że uchodźcy otrzymali w Polsce szeroką gamę wsparcia społecznego, za które zgodnie wyrażali wdzięczność i podziękowanie. Wspierający stworzyli „spirale życzliwości” i zrealizowali podstawowy cel wsparcia społecznego, tj. zaspokojenie podstawowych potrzeb osób znajdujących się w trudnej, wręcz traumatycznej dla nich sytuacji, której nie byli w stanie przezwyciężyć za pomocą własnych sił i zasobów. Osiągnięcie wymienionego celu wsparcia społecznego nie wywołało u rozmówców postawy aktywnego włączenia się w poprawę własnego położenia życiowego, istotnego m.in. z perspektywy pedagogiki społecznej, w wymiarze praktycznym. Mimo funkcjonowania w sprzyjającym środowisku społecznym, brak samodzielnego zaangażowania badanych osób w konstruowanie i przebieg własnego życia może w przyszłości prowadzić do zaprzepaszczenia ich potencjalnych szans rozwojowych i życiowych.

Słowa kluczowe: uchodźcy; wojna; wsparcie społeczne; pedagogika społeczna.

SOCIAL SUPPORT FOR FAMILIES OF REFUGEES FROM UKRAINE
STAYING IN POLAND AS A RESULT OF THE WAR.
PROBLEM ANALYSIS FROM THE PERSPECTIVE OF SOCIAL PEDAGOGY

SUMMARY

The article aims at discussing the problem of social support for families of refugees from Ukraine staying in Poland as a result of the war from the perspective of social pedagogy, based on the material obtained from the structured (in-depth) interviews. The results of the study demonstrate that the refugees have received a wide range of social support in Poland, for which they have expressed their gratitude and words of thanks. The supporters have created “a spiral of goodwill” and achieved a general aim of social support, i.e. to meet the necessary needs of the people being in a difficult, even traumatic situation, which they are not able to overcome by means of their own strengths and resources. The achievement of the above-mentioned aim of social support has not prompted in the interlocutors an attitude of active involvement in the improvement of their own life situation, which is important, for example, from the perspective of social pedagogy, in practical terms. Despite functioning in a favorable social environment, the lack of independent involvement of the interlocutors in the construction and course of their own lives may lead to the loss of their potential development and life chances in the future.

Keywords: refugees; war; social support; social pedagogy.